**Środa 4.11.2020**

**Temat dnia : Odgłosy deszczu**

**Cel ogólny: rozwijanie słownictwa,**

**umuzykalnianie dzieci**

**1.Spróbujcie rozwiązać zagadkę.**

Kiedy mam go spotkać,  
to parasol noszę  
i zakładam płaszczyk,  
a także kalosze. (deszcz)

**Myślę, że wszyscy świetnie sobie poradzili z tą zagadką.**

A teraz posłuchajcie wiersza I. Suchorzewskiej „Słota”.

„ Słota”

Pada gęsty kapuśniaczek,  
Szare niebo ciągle płacze,  
Siąpi nudno, mży…  
Kapu, kapu, kapią z nieba,  
Kapią z rynny, kapią z drzewa  
Kropelki jak łzy…

Mokną dróżki, mokną krzaki,  
Mokną pieski, mokną ptaki,  
Stary kot i my…  
Chlapu, chlapu, błoto chlapie,  
Po kałużach jesień człapie,  
Otulona w mgły…

**Spróbujcie omówić z rodzicami treść wiersza.**  
Rodzic wyjaśnienia znaczenia słów :

* „słota” (nieprzyjemna, jesienna pogoda),
* „kapuśniaczek” (niewielki, chwilowy deszczyk),
* mży (pada gęsto drobniutkimi kropelkami),
* mżawka (bardzo dużo drobnych kropelek wody).

**Odpowiedzcie na pytania:**

– Co oznacza stwierdzenie w wierszu: „niebo płacze”?

– Kto z was widział taki deszcz?

– Jak wyglądają kropelki deszczu, do czego były podobne? Co zmokło na deszczu?

**2. Ćwiczenie twórcze „Analogia”.**

Dziecko kończy zdanie zaczęte przez rodzica „Deszcz jest jak…”

**3.A teraz posłuchajcie piosenki i spróbujcie bawić sie razem z Panią Moniką, zamiast pałeczek użyjcie kredek, udanej zabawy!**

https://www.youtube.com/watch?v=c7cBQKGDFXw&ab\_channel=CentrumEdukacjiArtystycznejMuzylekMoni

4. Dla chętnych dzieci dodam jeszcze kartę pracy.

